

TOMASZEWSKI BRONISŁAW (1907-1941)

Biogram złożony w ramach Powiatowego Konkursu Biograficznego pn. "Bohaterowie II wojny światowej z mojej okolicy".

Autor: Nikola Szafran - kl. V Zespół Szkolno- Przedszkolny w Dębie.

BIOGRAM

Bohaterowie II wojny światowej z mojej okolicy

- Bronisław Tomaszewski

Bronisław Tomaszewski urodził się 5 kwietnia 1907 roku w Smółkach, w powiecie kaliskim. Był synem Anieli (z d. Miklas) i Pawła Tomaszewskich. Miał żonę Mariannę (z d. Wojtysiak) i czworo dzieci: Bronisława, Irenę, Marię, Stanisława. Mieszkał i pracował w gospodarstwie zakupionym przez ojca w Dębem. Wraz z jego rodziną mieszkali także rodzice i bracia. Z zawodu był rzeźnikiem, przez pewien czas przed wojną prowadził sklep mięsno - kolonialny w Dębem.

Przekazy mówią, że był znany ze zdecydowanych poglądów politycznych. Był związany ze Związkiem Obrony Kresów Zachodnich, co doprowadziło do zatargów z niemieckimi kolonistami popierającymi politykę Hitlera mieszkającymi w pobliskiej miejscowości Dębe - Kolonia. B. Tomaszewski był z kręgu rodziny najtragiczniejszą ofiarą okupacji niemieckiej. Przez swoje poglądy i zaangażowanie w pomoc Wojsku Polskiemu stał się wrogiem okupanta i czekała go okrutna zemsta. Tuż przed i w pierwszych dniach wojny w majątku Dębe stacjonowały oddziały Wojska Polskiego. Tomaszewski, zebrawszy informacje z przeprowadzonego wywiadu na temat niemieckich kolonistów z Dębego - Kolonii, którzy sprzyjali wojskom wroga i byli podejrzani o udział w „V kolumnie niemieckiej”, udzielił pomocy Wojsku Polskiemu. Dzięki wiedzy Tomaszewskiego

za kolaborację z Niemcami zostało aresztowanych i uwięzionych w majątku Dębe pięciu osadników niemieckich. Jeden z nich został zastrzelony podczas próby ucieczki przez wartownika. Pozostałych czterech zabrali ze sobą wycofujące się 4 września w kierunku Turku i Koźminka, wojska polskie.

Po wkroczeniu Niemców do Dębego niemieccy koloniści przekazali informacje dotyczące pomocy Wojsku Polskiemu. Tomaszewski, wiedząc co go czeka, ukrył się u rodziny w Tymieńcu. Żandarmeria niemiecka poszukiwała Tomaszewskiego. W tym celu został przesłuchany, a następnie przywiązany do kierata jego ojciec Paweł. Mężczyzna w wyniku obrażeń zmarł. Aresztowany brat Henryk został wywieziony do obozu w Dachau, brat Czesław również trafił do obozu w Dachau, a następnie do obozu Gusen, brat Leon został wywieziony na roboty do Niemiec, a brat Stanisław przedostał się do Anglii i służył w Armii Andersa.

1 marca 1941 roku Niemcy aresztowali ukrywającego się Bronisława i osadzili go w kaliskim więzieniu. Kiedy Tomaszewski oczekiwał na wyrok w więzieniu, trafiła tam także jego żona Marianna aresztowana za ubój świni, co było wtedy nielegalne. W tym samym czasie zmarła jego matka Aniela, która, schorowana pozostała w domu z czwórką dzieci Tomaszewskiego. Pogrzeb kobiety zorganizowali sąsiedzi i zajęli się dziećmi do powrotu ich matki Marianny

z więzienia. Niemcy po schwytaniu Bronisława bardzo nagłościli proces. Przesłuchując wiele osób, budzili strach i przekonanie, że za sprzeciwienie się okupantowi kara jest nieunikniona, a obrona Polski to przestępstwo. 26 września 1941 roku Niemiecki Sąd Specjalny w Kaliszu wydał wyrok i skazał Bronisława na karę śmierci. Egzekucja została wykonana w Poznaniu 19 listopada 1941 roku. Miejsce pochówku nie jest znane.

Uzasadnienie

Uważam, że Bronisław Tomaszewski zasługuje na miano Bohatera II wojny światowej z mojej okolicy, ponieważ swoją postawą udowodnił, że jest prawdziwym patriotą.

Był Polakiem i bronił własnego kraju, jak wielu naszych rodaków w tamtym trudnym, wojennym czasie. Bronisław Tomaszewski nie ukrywał swojej niechęci do okupanta. Przez poglądy polityczne oraz zaangażowanie w pomoc polskiemu wojskom spotkała go najdotkliwsza z możliwych kar. Otrzymał wyrok śmierci za to, że wspierał swoich rodaków w obronie ojczyzny. Stał się ofiarą niemieckiej maszyny propagandy, a jego proces został wyreżyserowany na potrzeby okupanta, aby stwarzać pozory sprawiedliwości.

Bronisław Tomaszewski bronił swojej ojczyzny jak mógł i potrafił, wykazał się niezłomnością i bohaterstwem. Zasługuje na tytuł Bohatera II wojny światowej z mojej okolicy, ponieważ mimo świadomości czekających go konsekwencji walczył z wrogiem i bronił kraju, powiatu kaliskiego i mojej małej ojczyzny - miejscowości Dębe, w której mieszkam.

Autor: Nikola Szafran - kl. V Zespół Szkolno- Przedszkolny w Dębie.